

## ZAŁOGA STATKU SOJUZ MS-16 JUŻ NA ORBICIE. SPECJALNE OKOLICZNOŚCI LOTU [WIDEO]

---

Statek kosmiczny Sojuz MS-16 z trzyosobową załogą z Rosji i USA wystartował w czwartek 9 kwietnia z kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie. Był to pierwszy lot załogowy na Międzynarodową Stację Kosmiczną (ISS) w tym roku - z wielu względów także inny niż wszystkie wcześniejsze: począwszy od środków bezpieczeństwa, aż po konfigurację użytej rakiety nośnej.

Start z kosmodromu Bajkonur nastąpił o godz. 10.05 czasu polskiego (CEST). Około 10 minut później Sojuz MS-16 pomyślnie wyszedł na orbitę. Jeszcze tego samego dnia, blisko 6 godzin po swoim starcie, rosyjski statek załogowy dotarł do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej.

W efekcie na ISS znaleźli się dwaj Rosjanie Anatolij Iwaniszyn i Iwan Wagner oraz Amerykanin Christopher Cassidy. Załoga MS-16 weszła obecnie w skład 62. Ekspedycji na ISS, która zakończy się w kwietniu 2020 roku wraz z odcumowaniem statku kosmicznego Sojuz MS-15. Po opuszczeniu pokładu stacji przez wcześniejszy zespół, wejdą natomiast w skład 63. Ekspedycji, która potrwa do października 2020 roku.

Załoga MS-16 będzie zatem najprawdopodobniej miała okazję "obsłużyć" przylot na ISS nowego amerykańskiego statku załogowego, Dragon 2. Załogowy debiut tej kapsuły spodziewany jest do przeprowadzenia pod koniec maja tego roku.

**Czytaj też:** ["Trójka" z ISS powróciła na Ziemię. Rekordowy pobyt astronautki NASA](#)

Przygotowania do wystrzelenia załogi MS-16 odbywały się już trudnych, pandemicznych okolicznościach. Przed startem uczestnicy misji przeszli ponad miesięczną zapobiegawczą kwarantannę. Miesiąc spędzili w ośrodku dla astronautów pod Moskwą, a dalsze dwa tygodnie na kosmodromie Bajkonur. W tym czasie astronauta kontaktowali się wyłącznie z zespołem przygotowującym lot. Zrezygnować trzeba było z tradycyjnych ceremonii wykonywanych przed lotem, nie zaproszono na start dziennikarzy, a astronautów nie odprowadzały przed lotem ich rodziny.

Pierwotnie na ISS miała polecieć inna załoga rosyjska w składzie Nikołaj Tichonow i Andriej Babkin, jednak na półtora miesiąca przed wylotem Tichonow doznał urazu oka i rosyjskich astronautów zastąpili ich zmiennicy.

**Czytaj też:** [Samotny jak... astronauta? Uczestnik misji na ISS radzi, jak wytrwać w izolacji](#)

Jak oceniła pielęgniarka misji, Raksana Bacmanowa, Międzynarodowa Stacja Kosmiczna jest teraz

jednym z miejsc o najściślejszej ochronie przed epidemią. "Biorąc pod uwagę wzmocnione środki bezpieczeństwa prawdopodobieństwo, iż koronawirus trafi na ISS jest praktycznie zerowe" - powiedziała Bacmanowa.

Cassidy na jednym z nagrań na Twitterze rosyjskiej agencji Roskosmos zauważył, że z ciekawością powróci na Ziemię w październiku, by zobaczyć, jak świat będzie wyglądał po pandemii.

Do przeprowadzenia misji użyto rakiety nośnej Sojuz-2.1a, wyprodukowanej w całości z rosyjskich części - był to pierwszy raz, gdy została ona użyta podczas lotu załogowego. Wcześniej misje na ISS wnosiły rakiety Sojuz-FG, korzystające z systemów dostarczonych również z Ukrainy.

Opracowanie: PAP/MK

**Czytaj też:** [Rosyjska firma nie chce kupić ukraińskich rakiet](#)